

Świebodzin, dnia 3 października 2013r.

Pan Donald Tusk
Prezes Rady Ministrów RP

w sprawie przedłużających się prac nad ustawą o rodzinnych ogrodach działkowych

Jako działkowiec o wieloletnim stażu, któremu na sercu leży dobro Rodzinnego Ogrodu Działkowego Im. 1000-Lecia w Świebodzinie, uważnie śledziłem przebieg prac nadzwyczajnej komisji sejmowej, powołanej do skonstruowania ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Niestety, obserwacje te nie napawają mnie zbyt dużym optymizmem, ponieważ ich tempo nie wskazuje na możliwość dotrzymania terminu wyznaczonego przez Trybunał Konstytucyjny na dzień 21 stycznia 2014r.

Największy niepokój budzą we mnie zapisy, które uważam za wątpliwe pod kątem konstytucyjnym, tym bardziej, że w pracach komisji nie bierze udział żaden konstytucjonalista.

Stwierdzam, że poprawki proponowane przez posłów Platformy Obywatelskiej i Solidarnej Polski są sprzeczne z intencjami pierwotnego zapisu, a w konsekwencji mogą jedynie doprowadzić do chaosu prawnego.

Analiza nowych zapisów świadczy o nieustannym forsowaniu postanowień niesprzyjających sprawnemu działaniu struktur rodzinnych ogrodów działkowych, a co najważniejsze, są one skierowane przeciwko interesom większości dotychczasowych użytkowników działek.

Największy niepokój muszą budzić zmiany dotyczące uwłaszczenia pojmowanego jako niekonstytucyjny podział na część działkowców mających prawa i część pozbawioną ochrony prawnej z powodu formy własności ogrodu, co dotyczy większości działkowców z dużych miast. Taki podział umożliwi także likwidację ogrodów w trybie ustawy.

Zapisy wymuszające na działkowcach konieczność potwierdzenia przynależności narusza podstawowe prawo demokracji- swobodę zrzeszania się w organizacjach i przemocą narzuca konieczność podporządkowania się władzom.

Kolejną kontrowersyjną nowelizacją jest wolnorynkowy obrót działkami, pozostający poza kontrolą działkowców reprezentowanych przez stowarzyszenia, co może ułatwić wolnorynkowy obrót a następnie spekulowanie tymi terenami, a zamiast socjalnej funkcji zapewniającej wypoczynek całych wielopokoleniowych rodzin działkowców, ogrody staną się formą lokowania kapitału przez najbogatszych. Na dodatek zalegalizowane zostaną samowole budowlane sprzeczne z zapisami dotychczasowych regulaminów działek.

Poprzez arogancję członków komisji, którzy nie chcieli uwzględnić merytorycznej dyskusji, cały pakiet kontrowersyjnych zapisów został wprowadzony do obywatelskiego projektu ustawy, całkowicie negując jej sens, wprowadzając chaos prawny i zaprzeczając deklarowanej woli uchwalenia dobrego aktu prawnego szanującego prawa i dorobek działkowców.

Zaczynam podejrzewać, że ostatecznym celem takiego postępowania nadzwyczajnej podkomisji sejmowej ma być likwidacja ogrodów działkowych, poprzez odebranie działkowcom prawa użytkowania ziemi i całkowite rozbięcie organizacji związkowej.

Liczę, że Pan Premier, uwzględni postulaty organizacji reprezentującej około milion obywateli przywiązanych do ziemi, i wesprze dążenia działkowców zawarte w obywatelskim projekcie ustawy o ogrodach działkowych, a jednocześnie wpłynie na bulwersującą opinię licznych działkowców, śledzących obrady podkomisji, postawy posłów zasiadających w jej składzie.

Wieloletni działkowiec
Roman Pacuk